

Godność dziecka i jego rodziców w nauczaniu Papieskiej Rady ds. Rodziny

The dignity of the child and its parents in the teaching
of the Pontifical Council for the Family

MIROSŁAW BRZEZIŃSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Teologii, Polska
mbrzezinski@kul.pl
<https://orcid.org/0000-0001-5012-1626>.

Abstract: The purpose of this article is to present the most important elements of the teaching of the Pontifical Council for the Family on the dignity of the child and its parents in the context of today's social phenomena and changes, and the actuality of this teaching. To this end, the method used is that of analysing the documents of this Council, and the papal teaching on the subject. It was pointed out that the dignity of the child and its parents is indissolubly linked to respect for the laws governing fertility and to the dignity of the conjugal act. It was also shown that a contraceptive and hedonistic mentality threatens both the dignity of the child and its parents. It was also pointed out that it is necessary to sensitise the scientific world to the protection of the personal dignity of every human being and to reach every person with this message, and to try to influence a change of mentality. The teaching of the Pontifical Council for the Family also implies, as pointed out in the article, the need to treat each person subjectively and not objectively, including their sexual and gender dimensions.

Key words: child; father; mother; dignity of the child; dignity of parents; Pontifical Council for the Family

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie najważniejszych elementów nauczania Papieskiej Rady ds. Rodziny dotyczących godności dziecka i jego rodziców w kontekście dzisiejszych zjawisk i przemian społecznych oraz aktualności tego nauczania. W tym celu posłużono się metodą analizy dokumentów tejże Rady oraz nauczania papieskiego w tym zakresie. Wskazano na nierozzerwalny związek godności dziecka i jego rodziców

z poszanowaniem praw regulujących płodność oraz z godnością aktu małżeńskiego. Wykazano również, że mentalność antykoncepcyjna i hedonistyczna zagraża zarówno godności dziecka, jak i jego rodziców. Wskazano też na konieczność uwrażliwienia świata nauki na ochronę godności osobowej każdego człowieka i dotarcie z tym przesłaniem do każdego człowieka oraz próbę wpływu na zmianę mentalności. Z nauczania Papieskiej Rady ds. Rodziny wynika też, na co wskazano w artykule, konieczność podmiotowego, a nie przedmiotowego traktowania każdej osoby, w tym jej wymiaru seksualnego i płciowego.

Słowa kluczowe: dziecko; ojciec; matka; godność dziecka; godność rodziców; Papieska Rada ds. Rodziny

Wstęp

W roku 1981 papież Jan Paweł II powołał na mocy *motu proprio Familia a Deo Instituta*¹ (Jan Paweł II 1981, 13-16) Papieską Radę ds. Rodziny, zastępując nią wcześniej istniejący od roku 1974 Komitet ds. Rodziny będący integralną częścią Papieskiej Rady ds. Świeckich. Głównym powodem ustanowienia oddzielnej Rady, która miała zajmować się sprawami dotyczącymi: życia małżeńskiego i rodzinnego, ochrony życia, promocji macierzyństwa, duchowości małżeńskiej i rodzinnej, przygotowaniem świeckich do duszpasterstwa, była ochrona małżeństwa i rodziny jako wspólnoty jednej kobiety i jednego mężczyzny, związku trwałego i nierozzerwalnego, skierowanego na dobro wspólne małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa przed coraz większymi zagrożeniami przychodzącymi wraz z coraz szybszymi zmianami społecznymi, kulturowymi i obyczajowymi. Jan Paweł II dostrzegał konieczność ochrony przed wielością zagrożeń małżeństwa i rodziny i dlatego podejmował wiele działań w tej sprawie, jak chociażby: ustanowienie Instytutu Jana Pawła II do studiów o Małżeństwie i Rodzinie (Giovanni Paolo II 1982), utworzenie Papieskiej Akademii *Pro Vita* (Giovanni Paolo II 1994), utworzenie Papieskiej Rady ds. Rodziny (Jan Paweł II 1981), zainicjowanie cyklicznych Światowych Spotkań Rodzin z Ojcem Świętym², zwołanie pierw-

¹ Na mocy decyzji papieża Franciszka, stała się ona częścią nowo powstałej Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia (Francesco 2016b; 2016).

Zgodnie ze Statutem Dykasteria ma realizować m.in. następujące zadania: Art. 11 § 1. Podtrzymywać i koordynować inicjatywy na rzecz odpowiedzialnego rodzicielstwa, jak również ochrony życia ludzkiego od momentu poczęcia do naturalnej śmierci, mając na uwadze potrzeby osoby w różnych momentach rozwoju. § 2. Promować i wspierać organizacje i stowarzyszenia, które wspierają kobietę i rodzinę w przyjęciu i trosce o dar życia, zwłaszcza w przypadkach trudnych, ciąży zagrożonej, by w ten sposób zapobiegać aborcji. Ma wspierać także programy pomocy i inicjatywy mające pomóc kobietom, które dokonałyby już aborcji.

² Pierwsze takie spotkanie odbyło się w Rzymie z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny 1994 (8-9 października) z udziałem Jana Pawła II, pod hasłem: *Rodzina: serce cywilizacji miłości*.

szezo Synodu na temat powołania i zadań rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym (Giovanni Paolo II 1980), czego owocem była posynodalna adhortacja *Familiaris consortio* (22.11.1981). Wśród działań będących wyrazem troski papieża Polaka o rodzinę jest chociażby wielość dokumentów dotyczących życia małżeńskiego i rodzinnego, wśród których warto przywołać te najważniejsze, jak: *List do rodzin „Gratissimam sane”* z okazji Roku Rodziny (02.02.1994), encyklika *Evangelium vitae* (25.03.1995), *List do dzieci* (13.12.1994), *List do młodych* (31.03.1985), *List do osób w podeszłym wieku* (01.10.1999), *List do kobiet* (10.07.1995), *List o godności kobiety „Mulieris dignitatem”* (15.10.1988), adhortacja *Redemptoris Custos* (15.08.1989). Jak widzimy, dokumenty te obejmują niejako całość życia rodzinnego i są skierowane do wszystkich członków rodziny: małżonków i rodziców, dzieci, młodych i dziadków. Każdy z członków rodziny został zauważony, bo każdy w rodzinie jest ważny.

Zgodnie z *motu proprio Familia a Deo instituta* zadania, które zostały powierzone Papieskiej Radzie ds. Rodziny, to m.in. „promocja duszpasterskiej troski o rodzinę i apostołatu właściwego rodzinie, studiów mających na celu integrację tematyki związanej z rodziną, nauk teologicznych i nauk humanistycznych, aby całe nauczanie Kościoła było coraz lepiej rozumiane przez ludzi dobrej woli, troska o relacje z ruchami powstałymi w różnych wyznaniach religijnych (lub o różnych poglądach), szanujących prawo naturalne i zdrowy humanizm” (Jan Paweł II 1981, V), a w szczególności: „promocja i koordynacja wysiłków duszpasterskich w dziedzinie odpowiedzialnego rodzicielstwa zgodnie z nauką Kościoła, oraz zachęta, wsparcie i koordynacja wysiłków w obronie życia ludzkiego w całym okresie jego istnienia od momentu po-

W trakcie spotkań organizowany jest także Kongres Teologiczno-Pastoralny i tzw. Święto Rodzin. Następne spotkania odbywały się co trzy lata: II Spotkanie z udziałem Jana Pawła II, 4-5 października 1997 r. Rio de Janeiro (Brazylia), pod hasłem: *Rodzina: dar i zadanie, nadzieja ludzkości*, III Spotkanie z udziałem Jana Pawła II, 14-15 października 2000 r. Rzym (Italia), pod hasłem: *Dzieci: wiosną rodziny i społeczeństwa*, IV Spotkanie z udziałem Jana Pawła II (obecność za pomocą łącz TV), 25-26 stycznia 2003 r. Manila (Filipiny), pod hasłem: *Rodzina chrześcijańska: dobra nowina na trzecie tysiąclecie*, V Spotkanie z udziałem Benedykta XVI, 8-9 lipca 2006 r. Valencia (Hiszpania), pod hasłem: *Przekaz wiary w rodzinie*, VI Spotkanie z udziałem Benedykta XVI, (obecność za pomocą łącz TV), 17-18 stycznia 2009 r. miasto Meksyk (Meksyk), pod hasłem: *Rodzina, wychowawczyni wartości ludzkich i chrześcijańskich*, VII Spotkanie z udziałem Benedykta XVI, 2-3 czerwca 2012 r. Mediolan (Italia), pod hasłem: *Rodzina: praca i świętowanie*, VII Spotkanie z udziałem Franciszka, 26-27 września 2015 r. Filadelfia (USA), pod hasłem: *Miłość jest naszą misją, rodzina w pełni żywa*, IX Spotkanie z udziałem Franciszka, 22-26 sierpnia 2018 r. Dublin (Irlandia), pod hasłem: *Ewangelia rodziny: radość dla świata*, X Spotkanie z udziałem Franciszka, 22-26 czerwca 2022 r. Rzym (Italia), pod hasłem: *Miłość rodzinna: powołanie i droga świętości*. To spotkanie ma czteroletnią przerwę spowodowaną sytuacją pandemiczną na świecie. W: <http://www.laityfamilylife.va/content/laityfamilylife/it/sezione-famiglia/incontri-mondiali-delle-famiglie.html> (13.08.2022).

częcia” (Jan Paweł II 1981, V c-e). Dodać należy, iż ważnym zadaniem powierzonym Papieskiej Radzie ds. Rodziny była również promocja ogłoszonej przez Stolicę Apostolską *Karty Praw Rodziny*, w której czytamy m.in., że „rodzina zbudowana jest na małżeństwie, głębokim i uzupełniającym się związku mężczyzny i kobiety, który opiera się na nierozzerwalnej więzi małżeństwa zawartego dobrowolnie i publicznie, otwartego na przekazywanie życia; małżeństwo jest instytucją naturalną, wyłącznie jemu powierzona jest misja przekazywania życia” (Stolica Apostolska 1983, Wstęp, B-C).

Dokonując analizy dokumentów Papieskiej Rady ds. Rodziny, zechcemy ukazać, wychodząc od pojęcia godności osoby ludzkiej, czym jest oraz jak jest i winna być rozumiana godność życia (dziecka) poczętego, godność macierzyństwa i ojcostwa³, oraz jakie zagrożenia wobec tej godności płynące ze zmian społecznych dostrzega, na które trzeba szczególnie być uważnym, i jakie wskazuje drogi rozwiązania i zapobiegania, by chronić godność każdego dziecka poczętego oraz godność macierzyństwa i ojcostwa.

Godność osoby ludzkiej

Podjmując jakikolwiek dyskurs na temat ochrony godności dziecka poczętego i jego rodziców, a więc godności człowieka, niezależnie od tego jakim słowem w danym momencie jego rozwoju będziemy go określać (zarodek, embriion, płód, niemowlę, dziecko, adolescent, dorosły, starzec), będziemy zawsze mówić o tej samej istocie, osobie ludzkiej – jeszcze raz podkreślmy – na różnym etapie jej rozwoju. W świecie nauki trudno jest temu zaprzeczyć. W świecie różnych ideologii pewnie tak, bo dyskurs ten stanowi ważną część debaty społecznej, zwłaszcza w niektórych okresach.

Papieska Rada ds. Rodziny wychodzi w swoim nauczaniu od wskazania i podkreślenia, że „pojęcia osoby i godności są wzajemnie związane, ale nie utożsamiają się ze sobą. Osoba odnosi się do bytu na jej najwyższym stopniu doskonałości, w jej trzech cechach: istnienia, duchowości i całości. Godność odnosi się przede wszystkim do jakości bytu, do wartości, która może być przeciwstawiona antywartości. Każda osoba, z faktu bycia osobą, posiada godność wrodzoną, która powinna być uznana i szanowana” (Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 13). Nauczanie to jest niezwykle jasne, każda osoba z samego faktu bycia osobą ma wrodzoną jej godność i nie jest ona zależna od jakiegokolwiek władzy czy od jakiegokolwiek decyzji innej osoby. Sam fakt bycia człowiekiem decyduje o przysługującej godności. „W dogmatyce chrześcijań-

³ Ze względów oczywistych w niniejszym artykule skupiamy się na dokumentach opracowanych przez samą Papieską Radę ds. Rodziny.

skiej pojęcie [osoby] stosuje się do Osób Trójcy Przenajświętszej, a w konsekwencji także do bytu ludzkiego. Rzeczywistość osobowa charakteryzuje się trzema cechami: jest jedyna i niepowtarzalna, posiada duchową naturę, istnieje w autonomiczny sposób, a w konsekwencji jest wyposażona w wolność. Osoba posiada więc najwyższą godność. Głównym i absolutnym kryterium – gdyż niezależnym od jakiegokolwiek autorytetu ludzkiego – jest godność człowieka. «Człowiek, ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność *osoby*: nie jest tylko czymś, ale kimś» (KKK 357). Osoby nigdy nie można traktować przedmiotowo. Ona jest celem. Na Ziemi bowiem człowiek jest „jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego (KDK 24)” (Papieska Rada ds. Rodziny 2006, 15).

Oczywiście, Papieska Rada ds. Rodziny mówi też jasno w swoim nauczaniu o tzw. godności nabytej, która może być np. konsekwencją doskonalenia się konkretnej osoby w swoim rozwoju. Wyraża to w następujących słowach: „jednakże osoba, z faktu bycia wolną i w procesie wzrostu, jest powołana do uzyskania innej godności poprzez rozwój własnych możliwości ludzkich. W tym sensie może posiadać w tej samej mierze godność nabytą, którą zdobywa zgodnie z tym, jak doskonalili się we własnej ludzkiej naturze” (Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 13). Godność nabyta, jak widzimy, różni się od godności wrodzonej, gdyż zależy od własnego rozwoju, doskonalenia się, pracy nad sobą czy nawet tzw. czynników zewnętrznych, czyli uznania tejże pracy nad własnym rozwojem przez innych. Godność wrodzona od żadnych zaś czynników nie zależy i jest przypisana każdemu człowiekowi przez sam fakt bycia człowiekiem – osobą ludzką. „Już od pierwszego momentu swojego poczęcia, człowiek otrzymuje od Boga swoją osobową rzeczywistość. Osoba ma w sobie godność, która jest z nią związana. To znaczy, że tak osoba jak jej godność mieszczą się na poziomie ontologicznym. Nieważne są możliwe postacie człowieka w czasie jego ewolucji; od momentu poczęcia jest zawsze osobą, którego godność musi być uznana we wszelkich okolicznościach jego drogi życiowej” (Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 29). Nie zależy więc od jakości życia, zdrowia, choroby, cech osobowościowych, przynależności etnicznej, kraju pochodzenia, wykształcenia, zajmowanego stanowiska itd. Każdy człowiek przez sam fakt bycia człowiekiem ma wrodzoną godność osoby ludzkiej od momentu poczęcia, a stąd wynikają przysługujące mu prawa, jak choćby pierwsze i podstawowe prawo każdej osoby ludzkiej – prawo do życia, które winno być w każdym przypadku szanowane i chronione. „Przede wszystkim, człowiek ma prawo do życia, klucz fundament wszystkich innych praw jako prawo nienaruszalne, gwarantowane i chronione w każdej sytuacji, nie tylko poprzez ustawy i politykę ze strony państwa, ale także za pośrednictwem prawdziwej kultury życia, «ponieważ żadne naruszenie prawa do życia, przeciwko godności każdej pojedynczej osoby, nie jest bez zna-

czenia» (Jan Paweł II 1999, 4). Jest prawem fundamentalnym, z największą mocą, jaką można przyznać temu słowu, o ile inne straciłyby swoją wartość z powodu braku podmiotu i podpory. Trzeba odróżnić prawo fundamentalne od jego wartości i szlachetności. Inne prawa nabierają większej wzniosłości i szlachetności, także z tego powodu, że jest godne i dopuszczalne ofiarować lub narazić na niebezpieczeństwo własne życie” (Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 30). „Pierwszym wśród nich jest fundamentalne prawo do życia. Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne od momentu poczęcia aż do naturalnego kresu. Boże przykazanie «nie zabijaj» wyznacza granicę, której nigdy nie wolno przekraczać. «Bezpośrednie i umyślne zabójstwo niewinnej istoty ludzkiej jest zawsze aktem głęboko niemoralnym» (EV 57). Prawo do życia jest nienaruszalne. Skłania to do dokonania wyboru pozytywnego, wyboru życia. Rozwój kultury kierującej się tą zasadą obejmuje wszystkie dziedziny życia i zapewnia ochronę ludzkiej godności w każdej sytuacji. Prawdziwa kultura życia gwarantuje nie narodzonemu prawo do przyjścia na świat i zarazem broni nowo narodzonych, zwłaszcza dziewczynki, przed zbrodnią dzieciobójstwa. Podobnie też zapewnia niepełnosprawnym możliwość rozwijania ich potencjału, a chorym i starszym odpowiednią opiekę” (Jan Paweł II 1999, 4).

Warto zwrócić uwagę, że w swoim nauczaniu o wrodzonej godności każdej osoby ludzkiej Papieska Rada ds. Rodziny odwołuje się także do treści zawartych w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych. „Potwierdzenie godności każdej istoty ludzkiej ma natychmiastowy i zasadniczy skutek: fundamentalne prawo do życia, «Każda jednostka ma prawo do życia, do wolności i do bezpieczeństwa własnej osoby» (*Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, art. 3). Istota ludzka posiada takie prawo już w tej samej chwili, gdy rozpoczyna się jej istnienie, to znaczy od poczęcia, a nie tylko od narodzin” (Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 28). Uznanie i przyjęcie także przez tę *Deklarację* wrodzonej godności wszystkich ludzi potwierdza w tym względzie nauczanie Kościoła, a w tym także papieskiej Rady ds. Rodziny, że osobowa godność każdej istoty ludzkiej „jest rzeczywistością, która wywodzi się z tego, że człowiek jest, to znaczy z jego natury. Jest więc odzwierciedleniem istotnej i duchowej prawdziwości osoby ludzkiej, a nie stworzeniem z woli ludzkiej ani koncesją władz publicznych lub produktem kultur lub okoliczności historycznych” (Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 20; por. Jan Paweł II 1999, 3).

Kolejny ważny element związany z godnością osoby ludzkiej wskazuje rodzinę jako naturalne miejsce poczęcia i narodzenia dziecka⁴. „Traktowanie

⁴ Oczywiście rzeczą jest, że nawet jeśli dziecko zostanie poczęte i narodzi się poza tym naturalnym środowiskiem życia, jakim jest rodzina, w żaden sposób nie umniejsza to osobowej godności dziecka, jednakże jak pisał Jan Paweł II w *Liście do rodzin*, n. 2: „Pośród tych wielu dróg *rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą*. Jest drogą powszechną, pozostając za każ-

człowieka jako osoby, jako bytu obdarzonego niezbywalną godnością jest głęboko związane z uznaniem znaczenia i godności rodziny, pierwszej i podstawowej komórki życia społecznego oraz środowiska, w którym jesteśmy powołani przekazywać życie i wzrastać w miłości” (Papieska Rada ds. Rodziny 2006, 15). Nie ulega bowiem wątpliwości, że „rodzina jest wyjątkowym miejscem najbardziej sprzyjającym i nie dającym się zastąpić rozpoznania i rozwoju osoby w jej drodze ku pełnej godności. W niej osoba wykonuje pierwsze kroki ludzkiego rozwoju. W niej otrzymuje nie tylko matczyne łono, ale również, jak wskazuje Święty Tomasz, «łono duchowe» (św. Tomasz, 2016, II-II, q.10, a.12). To w tym środowisku rodzinnym i wychowawczym bierze początek proces edukacyjny i promocja istoty ludzkiej. Podmiot, który nie otrzymuje tej pierwszej promocji rodzinnej napotyka liczne trudności w osiągnięciu pełni wymiaru ludzkiego, do którego jest powołany w swojej kondycji osoby” (Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 15).

Godność ludzkiego życia od poczęcia

Mając więc na uwadze tę podstawową prawdę o osobowej godności każdej istoty ludzkiej poczętej do życia, musimy wskazać na istotny okres życia, jakim jest tzw. faza prenatalna, że również w tym czasie dziecko będące w łonie matki ma tę samą godność co osoba już narodzona. Wychodzimy tu bowiem od tej podstawowej prawdy, na którą zwraca uwagę zarówno Papieska Rada ds. Rodziny, jak i nauczanie innych urzędów Kościoła, że jest to pierwszy okres rozwoju istoty ludzkiej. Warto to dziś podkreślać, dlatego że wiele osób podważa godność życia człowieka poczętego a jeszcze nienarodzonego czy wręcz neguje, że dziecko w łonie matki jest człowiekiem. Kościół, opierając się na innych dziedzinach nauki, nieustannie i niezmiennie naucza o ludzkiej naturze i osobowej godności dziecka nienarodzonego od jego poczęcia. „To bowiem, kim człowiek jest dziś, jest właśnie kontynuacją i rozwinięciem tego, kim był, kim jest, od momentu poczęcia. Pamiętać należy, że z chwilą po-

dym razem drogą szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest tą drogą, od której nie może on się odłączyć. Wszak normalnie każdy z nas w rodzinie przychodzi na świat, można więc powiedzieć, że rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem. **A jeśli w tym przyjsciu na świat oraz we wchodzeniu w świat człowiekowi brakuje rodziny, to jest to zawsze wyłom i brak nad wyraz niepokojący i bolesny, który potem ciąży na całym życiu.** Tak więc Kościół ogarnia swą macierzyńską troską wszystkich, którzy znajdują się w takich sytuacjach, ponieważ dobrze wie, że rodzina spełnia funkcję podstawową. *Wie on ponadto, iż człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w nowej rodzinie urzeczywistnić swe życiowe powołanie.* Ale nawet kiedy wybiera życie w samotności – to i tutaj rodzina pozostaje wciąż jak gdyby jego egzystencjalnym horyzontem jako ta podstawowa wspólnota, na której opiera się całe życie społeczne człowieka w różnych wymiarach aż do najrozleglejszych”.

łączenia gamet męskiej i żeńskiej zostają określone wszystkie cechy nowej istoty ludzkiej, łącznie z płcią” (Papieska Rada ds. Rodziny 1992, I). Dlatego godność dziecka poczętego łączy się nieodzownie z godnością przekazywania życia, a w konsekwencji zatem z godnością mężczyzny i kobiety, z godnością macierzyństwa i ojcostwa. Trudno jest rozdzielić te elementy, nie zaprzeczając prawdzie o godności osoby ludzkiej, tak jak trudno jest oddzielić dwa elementy aktu małżeńskiego – wyraz miłości i otwartość na przekazanie życia – nie zakłamując prawdy o tym akcie i jego godności zgodnie z nauczaniem Pawła VI zawartym w encyklice *Humanae vitae*.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe, należy wskazać za Papieską Radą ds. Rodziny, że służba życiu ludzkiemu, która została powierzona przez Boga mężczyźnie i kobiecie, musi być spełniana w sposób odpowiadający godności człowieka. Dlatego harmonijne połączenie miłości małżeńskiej z odpowiedzialnym przekazywaniem życia nie tylko potwierdza prawdę o godności małżonków i aktu małżeńskiego, ale wskazuje też na moralny charakter tego aktu. W związku z tym sposób postępowania małżonków nie może zależeć tylko od ich szczerzej intencji i oceny motywów, lecz musi być określany na podstawie wywodzących się z natury osoby ludzkiej i jej czynów obiektywnych kryteriów, które strzegą integralnego sensu wzajemnego obdarowania oraz tego, aby ludzka prokreacja dokonywała się w kontekście prawdziwej miłości (Papieska Rada ds. Rodziny 2006, 9). Źródłem i powodem takiego właśnie postępowania, zgodnego z osobową godnością osoby ludzkiej, jest to, że każdy „człowiek jest owocem miłości Boga, który jest miłością (por. J 4,8). Dlatego też powinien być również owocem miłości mężczyzny i kobiety, którzy – darząc siebie miłością – zakładają rodzinę. Jedynie rodzina jest właściwym miejscem dla prokreacji. [...] Ze względu na ten jego sposób istnienia i na tę godność, prokreacja ludzka ma jedno jedyne miejsce godne jej natury: rodzina oparta na małżeństwie” (Papieska Rada ds. Rodziny 2006, 5). „Jedynie rodzina – rzeczywistość powstała z miłości, w której mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie powierzają – stanowi odpowiednie środowisko, w którym może przyjść na świat nowa istota ludzka, to znaczy istota obdarzona godnością i powołana do bycia kochaną” (Papieska Rada ds. Rodziny 2006, 15).

Warto też podkreślić, że o prawdzie o godności każdej osoby ludzkiej od momentu poczęcia i o konieczności ochrony tej godności mówi też w sposób bardzo oczywisty *Karta Praw Rodziny*, a upowszechnienie tejże *Karty* było jednym z zadań powierzonych Papieskiej Radzie ds. Rodziny. Czytamy w niej, że „życie ludzkie, od samego poczęcia, bezwzględnie winno być otoczone troską i szacunkiem” (Stolica Apostolska 1983, art. 4). Każde działanie, które jest sprzeczne z troską i szacunkiem wobec życia ludzkiego, jest nie tylko pogwałceniem prawa do życia, ale też pogwałceniem osobowej godności życia poczętego. Wśród takich czynów wskazane są m.in.: działania aborcyj-

ne, manipulacje na ludzkim embrionie, ingerencja genetyczna, jeśli jej celem nie jest korekta anomalii (Stolica Apostolska 1983, art. 4 a-e). *Karta* wskazuje też dalej działania, które stoją na straży osobowej godności dziecka poczętego i prawa do życia każdej osoby ludzkiej, jak: prawo do odpowiedniej opieki medycznej przed urodzeniem i po nim. Prawo to dotyczy również matki. Prawo do opieki społecznej, do rozwoju, do edukacji, do szczególnej opieki i troski mają dzieci niepełnosprawne intelektualnie, dzieci chore, a opuszczone przez rodziców i sieroty do znalezienia kochającej rodziny, czyli do adopcji (Stolica Apostolska 1983, art. 4 f-g; por. Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 48).

Papieska Rada ds. Rodziny bardzo trafnie dostrzegała i interpretowała nowe zjawiska i potrzeby rodzin czy też problemy związane z życiem rodzinnym. W podejmowanym przez nas nauczaniu o godności życia poczętego i jego rodziców dostrzega także coraz poważniejsze problemy, choćby to, że coraz więcej małżeństw nie może począć dziecka. Niepłodność coraz większej liczby par małżeńskich staje się coraz większym problemem. Nie będziemy poszukiwać przyczyn tego stanu, choć z łatwością można wskazać takie jak: odkładanie poczęcia na coraz późniejszy wiek, zażywanie środków hormonalnych, niezdrowy czy stresujący tryb życia. Niezależnie od przyczyn jest to niewątpliwie dla wielu par małżeńskich problem bolesny i trudny, który starają się w jakiś sposób rozwiązać. Jedni podejmują się rodzicielstwa przez adopcję, inni pozostają w małżeństwie bezdzietnym a jeszcze inni chcą urodzić dziecko „za wszelką cenę” i podejmują się rodzicielstwa, uciekając się do zapłodnienia metodą *in vitro*. Dodajmy, że jest ona moralnie zła i sposób poczęcia zaprzecza godności dziecka i rodziców, ale dziecko tak poczęte – podkreślimy to zwłaszcza dziś – ma tę samą osobową godność, jest tak samo kochane przez Boga – Dawcę wszelkiego życia i przez rodziców. Jeszcze raz mówimy o samej metodzie, że to ona zaprzecza godności dziecka i rodziców.

W tym względzie Papieska Rada ds. Rodziny naucza w sposób prosty i klarowny: „podczas gdy pragnienie macierzyństwa i ojcostwa wywołuje w głębi duszy spontaniczną solidarność, nie może to otwierać drogi do szukania «dziecka za wszelką cenę». Wraz z praktykami sztucznego zapłodnienia i alternatywnymi manipulacjami genetycznymi, z «marnotrawstwem» i zabijaniem embrionów lub eksperymentowaniem na nich, dokonuje się sprowadzenia poczęcia do «produktu» technologicznego i zagraża się jego życiu i jego godności osobistej. Otwierają się w ten sposób coraz szersze przestrzenie dla panowania człowieka nad człowiekiem i dla jego pragnienia, aby sam stał się «stwórcą»” (por. *Donum vitae*, nr I, 5 i II, Wstęp; Papieska Rada ds. Rodziny 1992, III). To właśnie godność dziecka oraz godność macierzyństwa i ojcostwa winny skłaniać małżonków, by pragnienie rodzicielstwa zostało przez nich zrealizowane w sposób odpowiadający ich godności i godności ich przyszłego dziecka, poczynawszy od możliwości leczenia (naprotechnologii), poprzez

adopeję czy każdą inną formę służby życiu. To właśnie z wrodzonej osobowej godności człowieka wynika sposób, w jaki człowiek powinien być obdarzony życiem i w jaki winien je przekazywać. Jak zauważa Papieska Rada ds. Rodziny, „człowiek jako osoba obdarzona godnością ma prawo być urodzona, a nie wyprodukowana; przyjść na świat nie w wyniku sztucznego procesu, lecz jako owoc aktu ludzkiego w najpełniejszym sensie tego słowa, czyli osobowego zjednoczenia między mężczyzną i kobietą, które ze swej natury ma wypływać z miłości” (Papieska Rada ds. Rodziny 2006, 15). Człowiek ma prawo i powinien zostać poczęty jako owoc małżeńskiej miłości męża i żony, wzajemnego obdarowania i przyjęcia w całkowitym i bezinteresownym darze z siebie, biblijnego bycia „jednym ciałem”.

I jeszcze jeden, dość ważny aspekt nauczania Papieskiej Rady ds. Rodziny w kontekście godności życia poczętego, szczególnie ważny dziś podczas prób liberalizacji praw aborcyjnych w różnych państwach i wprowadzenia tzw. aborcji na życzenie. Otóż wielokrotnie w ostatnich latach podkreślało Magisterium Kościoła, w tym także Papieska Rada ds. Rodziny, w sposób niezwykle stanowczy i jasny, że „dziecko w łonie matki ma prawo, aby ustawodawstwo chroniło je przed wszelkimi eksperymentami na jego osobie lub przed poddawaniem go praktykom medycznym, które nie miałyby za bezpośredni cel ochronę i polepszenie jego zdrowia; należy zakazać klonowania ludzi i wszelkiej innej praktyki, która zagrażałaby godności mającego się narodzić dziecka: «Nigdy życie nie może być zdegradowane do przedmiotu»” (Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 42). Tym samym zachęca się odpowiedzialnych za tworzenie prawa, aby szanowało ono godność i podstawowe prawo do życia każdej osoby ludzkiej, a nie skutkowało prawem silniejszych do decydowania o życiu słabszych. Trzeba mówić jasno, że dziecko poczęte „należy szanować i traktować jak osobę”⁵ i że jej prawa stanowią prawdziwy powód obowiązku

⁵ Powtarzamy główne idee instrukcji *Donum vitae* (I,1), przypomniane przez kard. Józefa Ratzingera na konsystorzu kardynałów (4-6 kwietnia 1991), w: *Regno-doc*, 11, 1991, 354.

Współczesna nauka genetyczna wskazuje, że od momentu, w którym jajeczko jest zapłodnione, rozpoczyna się nowe życie, które nie jest życiem ojca czy matki, ale nową istotą ludzką, która rozwija się na własny rachunek. Od pierwszej chwili ustala się program tego, czym będzie ta istota żywa: człowiekiem; człowiekiem-jednostką ze swoimi już dobrze określonymi cechami. W zygocie utworzonej w procesie zapłodnienia ustanowiona już jest tożsamość biologiczna nowej jednostki ludzkiej. Wnioski nauki na temat embrionu ludzkiego dostarczają cennej informacji dla praktycznego (rozumowego) dostrzeżenia istnienia osobowego od tego pierwszego pojawienia się życia ludzkiego: W jaki sposób jednostka ludzka nie byłaby osobą ludzką? Jeśli magisterium nie wyraziło się w sposób znaczący w oświadczeniu natury filozoficznej, to jednakże nauczало stale, że owoc pokolenia ludzkiego wymaga bezwarunkowego szacunku: istota ludzka winna być szanowana i traktowana jako osoba od momentu swojego poczęcia.

Nota. W chwili wysłania tego oświadczenia do druku, odbyła się podróż papieska Ojca Świętego do Polski, gdzie obrona życia miała tak ważne miejsce w jego katechezie. Na interesujący nas temat powiedział on dosłownie: „Trzeba przede wszystkim zmienić stosunek do dziecka poczętego.

ochrony ciąży na państwach. Ponieważ celem każdego prawa jest popieranie godności ludzkiej (*Hominium causa omne jus constitutum est*), niegodziwość ustaw aborcyjnych nie wynika jedynie z konsekwencji, jakie powodują⁶, ale również ze zniszczenia samego pojęcia prawa. Należy więc ujawnić z całą mocą i stanowczością niesprawiedliwość ustaw aborcyjnych (Papieska Rada ds. Rodziny 1992, III).

Godność macierzyństwa i ojcostwa

Troska o godność macierzyństwa i ojcostwa jest konsekwencją troski o godność każdego z małżonków we wszelkich aspektach życia małżeńskiego, a w sposób szczególny tego, który jest związany z wyrażaniem miłości w zjednoczeniowym akcie małżeńskim, z godnością tego aktu i otwartością na prokreację. Jest to troska wzajemna, wspólna i oboje małżonkowie są tak samo za nią odpowiedzialni. Jako że „w naturalnym uzupełnianiu się mężczyzny i kobiety oboje oni posiadają w małżeństwie tę samą godność i równe prawa” (Stolica Apostolska 1983, art. 2c), mają również tę samą odpowiedzialność za sposób realizacji działań prokreacyjnych, ale też za umocnienie więzi i jedności małżeńskiej w zjednoczeniowym akcie małżeńskim.

W następujących słowach na tę równość wskazuje Papieska Rada ds. Rodziny: „Kiedy mówi się o godności, prawach i obowiązkach istoty ludzkiej, odnosi się to tak samo do mężczyzny jak do kobiety. Wspólna godność mężczyzny i kobiet oraz ich wzajemność jest autentyczną podstawą do stwierdzenia ich pełnej godności” (Papieska Rada ds. Rodziny 1993, 24). W małżeństwie zatem oboje małżonkowie powinni we wszelkich swoich działaniach tę równość i godność szanować, pamiętając o tym, że są względem siebie różni i komplementarni. Równość wszakże w prawach, obowiązkach, godności nie stoi bowiem w opozycji do ich różnorodności i komplementarności. Akty miłości małżeńskiej winny zatem być zawsze godne i przynajmniej potencjalnie być otwarte na przekazanie życia, by potwierdzały małżeńską miłość i wzajemne poszanowanie osobowej godności. Wynika to m.in. z „doniosłości moralnej związku istniejącego między znaczeniami aktu małżeńskiego i między

Jeśli pojawiło się nieoczekiwane, nigdy nie jest intruzem ani agresorem. Jest osobą ludzką, ma więc prawo, aby rodzice nie szczędzili mu daru z siebie, nawet jeśli wymagać to będzie od nich szczególnych wyrzeczeń”. *Homilia w czasie Mszy św. celebrowanej na lotnisku Masłów, 3 czerwca 1991*, „L'Osservatore Romano” 05.06.1991, s. 4; por. *Insieme con noi cammina in pellegrinaggio la nostra storia. Il Quarto viaggio apostolico di Giovanni Paolo in Polonia*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1991, s. 94.

⁶ Można by wyliczyć takie problemy jak: wzrost liczby aborcji, deprawacja sumienia, degradacja zawodu medycznego, autorytarna dyscyplina wątpliwości świadomości czy inne.

dobrami małżeństwa. Jedność istoty ludzkiej oraz godność jej pochodzenia wymagają, by przekazanie życia osobie ludzkiej nastąpiło jako owoc właściwego aktu małżeńskiego, aktu miłości między małżonkami” (Kongregacja Nauki Wiary, II, A, 1; por. Stolica Apostolska 1983, art. 2c).

Kolejnym ważnym elementem poszanowania godności macierzyństwa i ojcostwa jest zachowanie przez małżonków ich „niezbywalnego prawa do decydowania o czasie narodzin i liczbie dzieci, uwzględniając w pełni obowiązki wobec siebie samych, wobec dzieci już narodzonych, rodziny i społeczeństwa, we właściwej hierarchii wartości i zgodnie z naturalnym porządkiem moralnym, który wyklucza uciekanie się do antykoncepcji, sterylizacji, spędzania płodu” (Stolica Apostolska 1983, art. 3). I jeśli z jednej strony godność macierzyństwa i ojcostwa domaga się od małżonków, aby wspólnie podejmowali decyzję o poczęciu dziecka lub ze słusznych powodów o odłożeniu poczęcia dziecka, to ich odpowiedzialnością wspólną jest także to, w jaki sposób będą realizowali tę decyzję, czy ich działania w wyniku podjętej decyzji będą zgodne z naturalnym rytmem płodności i poszanowaniem praw moralnych, czy też będą z nimi sprzeczne. Zauważmy, że działania sprzeczne z prawem moralnym często są skutkiem „mentalności antykoncepcyjnej, która rani kobietę w jej godności, często instrumentalizując kobietę i doprowadzając ją do przeżywania sytuacji nie w pełni dobrowolnych, w sprzeczności z jej głębokimi pragnieniami macierzyństwa” (por. *Mulieris dignitatem*, n. 18; Stolica Apostolska 1983, art. 3). Zatem zarówno wzajemna miłość małżonków, jak i poszanowanie osobowej godności taki sposób działania powinny wykluczyć. „Małżonkowie winni być przekonani o niezwyklej godności i wartości każdego życia ludzkiego i powinni podejmować wszelkie wysiłki, by swoją rodzinę uczynić sanktuarium życia” (Papieska Rada ds. Rodziny 1997, II. 1). W tych wysiłkach winni być wspierani tak przez Kościół, jak i społeczeństwo, ale to przede wszystkim ich obowiązkiem płynącym z małżeńskiej miłości jest takie działanie, by szanowało ich godność i godność dziecka, które może zostać poczęte w konsekwencji ich miłosnego, małżeńskiego zjednoczenia. Elementem, który pomoże małżonkom uszanować ich godność, jest zachowanie czystości małżeńskiej. Życie w „czystości jest potwierdzeniem tego, że osoba potrafi żyć darem z siebie, wolna od każdego egoistycznego zniewolenia. To zakłada, że osoba nauczyła się dostrzegać innych i szanować ich godność w różnorodności. Osoba czysta nie jest skupiona na samej sobie, ani nie pozostaje w relacjach egoistycznych z innymi osobami. [...] Czystość umysłu i ciała pomaga rozwinać prawdziwy szacunek względem samych siebie, a jednocześnie uzdalnia do szacunku wobec innych, widząc w nich osoby godne czci” (Papieska Rada ds. Rodziny 1995, 17). Aby zachowanie czystości w małżeństwie było możliwe, trzeba uczyć się tej cnoty jeszcze długo

przed zawarciem związku małżeńskiego i troszczyć się o nią przez całe życie. Czystość nie jest dana raz na zawsze, ale wymaga stałej pracy nad sobą.

Trzeba też wskazać, że ważnym aspektem poszanowania godności macierzyństwa i ojcostwa w nauczaniu Papieskiej Rady ds. Rodziny jest wychowanie dzieci. Wychowanie winno być obowiązkiem miłości płynącym przede wszystkim z daru życia, jaki rodzice dziecku ofiarowali. To właśnie oni, „ponieważ dali życie dzieciom, mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców” (Stolica Apostolska 1983, art. 5; Papieska Rada ds. Rodziny 1995, 42). Jeśli więc szanują siebie w roli matki i ojca i jeśli kochają i szanują swoje dziecko, to winni podjąć się trudu wychowania dla dobra ich samych, dla dobra dziecka, społeczeństwa i Kościoła. Droga, którą wskazuje Papieska Rada ds. Rodziny, która pozwoli małżonkom na wzajemne poszanowanie macierzyństwa i ojcostwa, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, kiedy dostrzegamy kryzys ojcostwa, ale też przejawy kryzysu macierzyństwa, jest „odnowienie naturalnych relacji solidarności, tak, by ojcowie rodzin znów nauczyli się być ojcami. Solidarność ojca z własnymi dziećmi tak, by dzielił z nimi tradycyjne wartości podstawowe. I tak samo matki muszą nauczyć się być matkami, muszą dostrzec godność bycia matką, która z niczym jest nieporównywalna, oraz przywrócić pragnienie tej godności. Godność macierzyństwa nie może być zredukowana do utylitarystycznej roli skutecznego wychowania dzieci” (Papieska Rada ds. Rodziny 2006, 19). Zawsze bowiem „dobry przykład rodziców jest istotny dla formacji ludzi młodych we wszelkich cnotach. Matka, która odnosi się z szacunkiem do powołania macierzyńskiego i swojego miejsca w domu, bardzo pomaga do rozwoju u własnych córek cech kobiecości i macierzyństwa, a wobec synów daje przykład jasny, mocny i szlachetny kobiety. Ojciec, którego postępowanie jest przeniknięte stylem godności męskiej, będzie pociągającym wzorcem dla synów i natchnie szacunkiem, podziwem i poczuciem bezpieczeństwa córki” (Papieska Rada ds. Rodziny 1995, 59). Ważny obszar wychowania dziś to stosunek do dóbr materialnych w świecie, w którym dominuje konsumizm, materializm, utylitaryzm i rozprzestrzenia się „kultura tymczasowości” (Franciszek 2019, 264). W tym kontekście „wychowanie we właściwej wolności wobec dóbr materialnych, w przekonaniu, że więcej wart jest człowiek z racji tego czym jest, niż ze względu na to, co posiada, [...] wydaje się być jedyną drogą, która prowadzi do poszanowania godności osobistej każdego człowieka, ale także i tym bardziej poczucia prawdziwej miłości, jako postawy szczerzej troski i bezinteresownej służby wobec drugiego człowieka” (Papieska Rada ds. Rodziny 1995, 59).

Współczesne zagrożenia dla godności prokreacji (dziecka, macierzyństwa i ojcostwa)

Zmiany obyczajowe zachodzące we współczesnym społeczeństwie oraz proponowane i promowane wzorce zachowań prowadzą niejednokrotnie do postaw, które zaprzeczają poszanowaniu godności osobowej człowieka, i to zarówno w początkowej fazie jego rozwoju, jak też końcowym etapie życia czy nawet wobec osób dorosłych obciążonych nieuleczalnymi schorzeniami. Może o tym świadczyć stanowione w niektórych państwach Europy prawo do aborcji, a więc do zabijania dzieci nienarodzonych, prawo do eutanazji osób starszych, dzieci i chorych. To wszystko sprawia, że konieczne jest coraz głośniejsze wołanie o poszanowanie życia i godności każdej osoby ludzkiej od momentu poczęcia do jej naturalnej śmierci.

Papieska Rada ds. Rodziny dostrzegła te niebezpieczeństwa, realizując zadanie uważnej obserwacji warunków ludzkiej egzystencji, społecznej i duszpasterskiej sytuacji rodzin (Jan Paweł II 1981, V.1), by podejmować działania ją chroniące. Główne zagrożenia dla ludzkiej godności dostrzega w zakłamaniu, przesłanianiu i zacieraniu prawdy o osobie ludzkiej i jej godności płynącej z „subiektywizmu filozoficznego, utylitaryzmu moralnego i pozytywizmu prawnego, które roszczą sobie prawo usprawiedliwiania w wielu krajach, przyznania silniejszemu możliwości decydowania o życiu najsłabszych” (Papieska Rada ds. Rodziny 1992, II). Co więcej, zauważa też i podkreśla, że sytuacja taka „nie byłaby możliwa bez współpracy lub przynajmniej przy milczeniu przez niektórych ludzi nauki, prawników, moralistów a nawet teologów. W imię pluralizmu, większości liczebnej i w poszanowaniu opinii, gwałci się faktycznie godność osoby” (Papieska Rada ds. Rodziny 1992, II). Możemy z tego wnioskować, że przez bierność wielu osób prawda o wartości i godności każdej osoby ludzkiej staje się subiektywna, przyznaje się przez to możliwość decydowania o prawie do życia silniejszym. Słabsi, mimo iż chcą żyć, nie mają nic do powiedzenia, nikt ich o to nie pyta i nie przejmuje się ich losem.

Przyczyną tego typu biernych zachowań jest według oceny Papieskiej Rady ds. Rodziny troska o komfort czy tzw. jakość własnego życia płynąca z egoizmu i troski o własne dobro i szczęście, czyli hedonistyczna i utylitarystyczna chęć życia. Osoby słabsze, bezbronne, potrzebujące jakiegokolwiek pomocy – materialnej, emocjonalnej, prawnej, duchowej – przeszkadzają w prowadzeniu takiego życia. Rada wskazuje, że „głębokie dążenie do lepszej «jakości życia» jest obecne w naszym społeczeństwie. Pragnienie to często nie dotyczy jedynie takich aspektów życia jak zdrowie czy dobrobyt, ale prawdziwych niedostatków fizycznych i psychicznych. A więc, jeśli parametry wartości życia ludzkiego pozostają na poziomie sprawności fizycznej lub kryteriów konsumpcyjnych, można by łatwo wnioskować o zbędności niektórych istnień

ludzkich lub przynajmniej tych będących w sytuacji już kompletnie nieodwracalnej. Główne kryterium wartości życia jest jednak natury duchowej, moralnej i religijnej: to znaczy sama godność osoby. Niestety, mimo że wartość życia ludzkiego i jego nienaruszalność są tak ewidentne dla zdrowego rozumu i sumienia, osoba ludzka jest jednak w naszych czasach przedmiotem wielu pułapek, zwłaszcza na początku i na końcu samego życia lub w sytuacjach niedołężności i cierpienia” (Papieska Rada ds. Rodziny 1992, III). Drugi człowiek – poczęty wskutek intymnej, cielesnej relacji mężczyzny i kobiety – staje się przeszkodą w prowadzeniu hedonistycznego i utylitarystycznego sposobu życia. Traktowanie jednak seksu tylko i wyłącznie w aspekcie przyjemności, rozdzielanie dwóch aspektów aktu seksualnego – zjednoczeniowego i prokreacyjnego w sposób sztuczny – jest nie tylko zakłamaniem prawdy o tymże akcie⁷, ale w konsekwencji prowadzi do kształtowania się mentalności antykoncepcyjnej, a w dalszej konsekwencji także do aborcji. Papieska Rada ds. Rodziny wyraża to w następujący sposób: „Mentalność antykoncepcyjna jest przyczyną zwolnienia woli ze skłaniania się w kierunku dobra, a więc ku prawdziwej miłości. Banalizowane są w ten sposób seksualność i cielesność, w zapomnieniu lub odrzuceniu jej związku z transcendencją i tajemnicą początku życia ludzkiego. Z tego wynika, że takie wartości ludzkie, jak czystość, wierność, płodność, dar z siebie, są lekceważone, pogardzane i niewłaściwie rozumiane. Samo poczęte dziecko zostaje instrumentalnie postrzegane tylko jako «niewygodny i niechciany owoc aktywności seksualnej», a nie pojmowane w jego prawdzie, godności i wartości osoby ludzkiej przeznaczonej, aby kochać i być kochaną. Wszystko to otwiera drogę do aborcji” (Papieska Rada ds. Rodziny 1992, III). Tymczasem rozwój społeczny, zachowanie podstaw demokracji opiera się i musi się opierać na podstawowym prawie do poszanowania każdego życia i jego godności, czyli poszanowania życia i godności tych, którzy się jeszcze nie narodzili i nie mogą wypowiadać się sami w obronie własnego życia. „Autentyczna demokracja opiera się na koncepcji godności ludzkiej bazującej na podstawowym prawie do życia dla wszystkich – od momentu poczęcia do naturalnej śmierci – i uznanym przez wszystkich. Dlatego promowanie i obrona życia jest wymaganiem minimum walki o fundamentalną wolność, która leży u podstaw demokracji” (Papieska Rada ds. Rodziny 1992, V). Oczywiście stoi to w sprzeczności z wieloma opiniami współczesnych „autorytetów” demokracji i wolności, ale nie można zaprzeczyć praw-

⁷ „Albowiem stosunek małżeński z najgłębszej swojej istoty, łącząc najściślejszą więź męża i żonę, jednocześnie czyni ich zdolnymi do zrodzenia nowego życia, zgodnie z prawami zawartymi w samej naturze mężczyzny i kobiety. Jeżeli zatem zostaną zachowane te dwa istotne elementy stosunku małżeńskiego, a więc oznaczanie jedności i rodzicielstwa, to wtedy zatrzymuje on w pełni swoje znaczenie wzajemnej i prawdziwej miłości oraz swoje odniesienie do bardzo wzniosłego zadania, do którego człowiek zostaje powołany – a mianowicie do rodzicielstwa” (Paweł VI 1968, 12).

dzie, że „tylko wtedy, gdy są uznawane i promowane prawa rodziny, może istnieć autentyczny rozwój, w poszanowaniu kobiet i dzieci, zdolny do przyjęcia bogatej różnorodności kultur. W kontekście owego autentycznego rozwoju ludzkiego jest jedna główna prawda moralna, która nie może zostać zmieniona ani przez prawo, ani przez politykę demograficzną [...], że życie ludzkie musi być szanowane od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci, a jakość społeczeństwa wyraża się zarówno poprzez szacunek, który okazywany jest kobiecie, jak też poprzez szacunek lub pogardę okazywaną życiu i ludzkiej godności” (Papieska Rada ds. Rodziny 1994, 89). Biorąc powyższe pod uwagę, „Kościół potępia jako poważną obrazę ludzkiej godności i sprawiedliwości wszystkie te poczynania rządzących i innych władz publicznych, które próbują w jakikolwiek sposób ograniczać wolność małżonków w decyzji dotyczącej posiadania dzieci. W konsekwencji jakakolwiek przemoc stosowana ze strony władz na rzecz antykoncepcji, sterylizacji czy aborcji powinna być zdecydowanie potępiona i odrzucona” (Papieska Rada ds. Rodziny 1994, 51; por. Stołica Apostolska, 1983, art. 3 a-b).

Papież podkreśla też w swoim nauczaniu jednoznacznie, że „władze publiczne nie mogą rościć sobie prawa odbierania odpowiedzialności małżonkom w dziedzinie przekazywania życia. Tym bardziej państwo nie może posługiwać się zastraszaniem, przymuszaniem czy przemocą, aby zmusić małżeństwa do podporządkowania się roszczeniom w tym zakresie” (Jan Paweł II 1984, 2). Każda autorytarna polityka demograficzna, ukrywana lub zadeklarowana, jest nie do zaakceptowania. Natomiast zadaniem państwa jest ochrona rodziny i wolności małżeństw, zagwarantowanie życia niewinnym, szacunku dla kobiety, w szczególności sposobu jej matczynej godności (Jan Paweł II 1991b, 39, 47, 49; Papieska Rada ds. Rodziny 1994, 69).

Jednym z elementów rozwoju społecznego jest także rozwój nauki, w tym także tej, która dotyczy życia i zdrowia ludzkiego – bioetyki czy inżynierii genetycznej. Jeśli z jednej strony zdobywcze te służą człowiekowi, ochronie jego zdrowia i życia, to z drugiej należy zauważyć, że może on szkodzić człowiekowi, może odzierać go z jego godności, zaprzeczać osobowej godności człowieka. Dzieje się tak zwłaszcza i zwykle wtedy, kiedy rozwój ten i zdobywcze nauki i techniki dokonują się bez zachowania fundamentalnych zasad etycznych i moralnych i bez poszanowania dla godności osoby ludzkiej. „Najnowsze zdobywcze inżynierii genetycznej stawiają nas wobec wyzwań, które budzą głęboki niepokój. Aby badania naukowe w tej dziedzinie służyły dobru człowieka, na każdym etapie musi im towarzyszyć wnikliwa refleksja etyczna, która znajdzie wyraz w stosownych przepisach prawa, strzegących nienaruszalności życia ludzkiego. Życia nigdy nie wolno zdegradować do poziomu przedmiotu. Opowiedzieć się za życiem znaczy także odrzucić wszelkie formy przemocy; wszelką nędzę i głód, które nękają tak wielu ludzi; wszelkie

konflikty zbrojne; zbrodniczy handel narkotykami i przemysł broni; bezmyślne niszczenie środowiska naturalnego. We wszelkich okolicznościach należy zabezpieczać prawo do życia stosownymi gwarancjami prawnymi i politycznymi, nie wolno bowiem lekceważyć żadnego wykroczenia przeciw prawu do życia i przeciw godności każdej poszczególniej osoby” (Jan Paweł II 1999, 4). Dlatego należy „zachęcać naukowców i badaczy, aby przygotowywali nowe strategie zapobiegawcze i terapeutyczne oraz żeby posługiwali się całą wiedzą w celu przezwyciężenia przyczyn bezpłodności metodami, które byłyby zgodne z poszanowaniem życia i godności prokreacji według wskazań *Donum vitae* (por. II, 8 i Zakończenie)” (Papieska Rada ds. Rodziny 1992, I; 1988, 17-18), by pomóc małżonkom szanować swoją godność i godność mogącego się począć dziecka jako owocu ich miłości z poszanowaniem praw naturalnych regulujących płodność i praw moralnych.

Podsumowanie

Jednym z zadań powierzonych Papieskiej Radzie ds. Rodziny od momentu jej ustanowienia przez Jana Pawła II była ochrona godności życia poczętego oraz ochrona godności macierzyństwa i ojcostwa. Zadanie to realizowano przede wszystkim poprzez nauczanie obecne w wielu dokumentach, jak też w inicjatywach podejmowanych w tym zakresie, wspominając chociażby tematykę III Światowego Spotkania Rodzin z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Rzymie, pod hasłem: *Dzieci: wiosną rodziny i społeczeństwa*. Dzieło to jest kontynuowane obecnie przez Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia.

Warto podkreślić, że w obecnych czasach, kiedy życie ludzkie jest niestety nazbyt często „wartościowane: i «zależne» od różnych kryteriów, jak dobra materialne, stanowisko, praca, pochodzenie itd., Kościół, w tym również Papieska Rada ds. Rodziny, zawsze podkreśla i naucza o tej samej wrodzonej godności osobowej każdego człowieka i że nie jest ona zależna od nikogo i niczego, a wynika z bycia osobą ludzką. To wystarczy, aby w różnych momentach rozwoju i okresach życia godność ta była przez każdego uznana i respektowana. Takie było, jest i będzie nauczanie Kościoła, gdyż wynika ono również z faktu, że każdy człowiek od momentu poczęcia nosi w sobie «obraz i podobieństwo Boga»” (Rdz 1,29).

BIBLIOGRAFIA

Francesco. 2016a. *Statuto del Dicastero per i Laici, la Famiglia e la Vita*. Dostęp: 13.08.2022. https://www.vatican.va/content/francesco/it/motu_proprio/documents/papa-francesco_20160604_statuto-dicastero-famiglia-laici-vita.html.

- Francesco. 2016b. *Lettera apostolica in forma di Motu propriocon cui si istituisce il Dicastero per i Laici, la Famiglia e la Vita*. Dostęp: 13.08.2022. https://www.vatican.va/content/francesco/it/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio_20160815_sedula-mater.html.
- Franciszek. 2019. *Adhortacja „Christus vivit”*.
- Giovanni Paolo II. 1980. *Lettera ai Vescovi, ai Sacerdoti e ai Fedeli in vista del VI Sinodo*. Dostęp: 13.08.2022. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/letters/1980/documents/hf_jp-ii_let_19800815_sinodo.html.
- Giovanni Paolo II. 1982. *Costituzione apostolica „Magnum matrimonii sacramentum” per lade finitiva forma giuridica del Pontificio Istituto di Studi sul Matrimonio e sulla Famiglia*. Dostęp: 13.08.2022. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/apost_constitutions/documents/hf_jp-ii_apc_07101982_magnum-matrimonii-sacramentum.html.
- Giovanni Paolo II. 1994. *Lettera apostolica in forma di Motu proprio „Vitae misterium” con la quale viene istituita la Pontificia Accademia per la Vita*. Dostęp: 13.08.2022. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/motu_proprio/documents/hf_jp-ii_motu-proprio_19940211_vitae-mysterium.html.
- Insieme con noi cammina in pellegrinaggio la nostra storia. Il Quarto viaggio apostolico di Giovanni Paolo in Polonia*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 1991.
- Jan Paweł II. 1981. *Motu proprio „Familia a Deo Instituta”*.
- Jan Paweł II. 1984. *Przesłanie do doktora Rafaela M. Salasa, Sekretarza Generalnego Międzynarodowej Konferencji Ludnościowej w 1984 roku i Dyrektora Wykonawczego Fundacji Ludnościowej ONZ*. Dostęp: 01.08.2022. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/letters/1984/documents/hf_jp-ii_let_19840607_rafael-salas.html.
- Jan Paweł II. 1991a. *Homilia w czasie Mszy św. celebrowanej na lotnisku Masłów*. Dostęp: 01.08.2022. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/homilies/1991/documents/hf_jp-ii_hom_19910603_messa-maslow.html.
- Jan Paweł II. 1991b. *Encyklika „Centesimus annus”*.
- Jan Paweł II. 1999. *Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju „Poszanowanie praw człowieka warunkiem prawdziwego pokoju”*. Dostęp: 13.08.2022. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/messages/peace/documents/hf_jp-ii_mes_14121998_xxxii-world-day-for-peace.html.
- Karta Praw Rodziny*. 1983.
- Kongregacja Nauki Wiary. 1987. *Instrukcja „Donum vitae”*.
- Organizacja Narodów Zjednoczonych. 1948. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*. Dostęp: 13.08.2022. https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf.
- Papieska Rada ds. Rodziny. 1992. *W służbie życia*.
- Papieska Rada ds. Rodziny. 1993. *Rodzina i prawa człowieka*.
- Papieska Rada ds. Rodziny. 1994. *Rozwój demograficzny*.
- Papieska Rada ds. Rodziny. 1995. *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie*.
- Papieska Rada ds. Rodziny. 1997. *Vademecum dla spowiedników. O niektórych zagadnieniach moralnych dotyczących życia małżeńskiego*.
- Papieska Rada ds. Rodziny. 1988. *Nota nt. naturalnej regulacji poczęć oraz diagnostycznych metod płodności*.
- Papieska Rada ds. Rodziny. 2006. *Rodzina a ludzka prokreacja*.
- Paweł VI. 1968. *Encyklika „Humanae vitae”*.
- Tomasz z Akwinu. 2016. *Summa teologii*, tłum. Włodzimierz Galewicz. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.

MIROSLAW BRZEZIŃSKI – ks. dr hab., prof. KUL, kapłan diecezji łomżyńskiej. W latach 2003-2009 przewodniczący Wydziału Duszpasterstwa Rodzin, kierow-

nik Poradni Rodzinnej Fundacji *Vita Familiae* i opiekun duchowy Katolickiego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego Diecezji Łomżyńskiej. Od 2004 roku prowadzi wykłady w Instytucie Nauk o Rodzinie KUL. Od listopada 2009 roku członek Polskiego Stowarzyszenia Familiologicznego. Współpracuje z Papieską Radą ds. Rodziny i Libreria Editrice Vaticana. Jest redaktorem naukowym serii wydawniczej *W Trosce o Dobro Małżeństwa i Rodziny*. Kierownik Katedry Nauk o Rodzinie w Instytucie Nauk Teologicznych na Wydziale Teologii KUL, prodziekan ds. Studenckich WT KUL.